

Učebnica *Úvod do interkultúrnej komunikácie* nie je založená len na teoretických poznatkoch, každá z troch kapitol publikácie obsahuje časť so zhrnutím učiva, vyzdvihnúť treba aj praktickú časť – cvičenia zamerané na podporu teoretickej časti (komunikácia, kultúra, preklad) alebo na precvičovanie interkultúrnych kompetencií (národné stereotypy, kultúrne špecifiká, vnímanie cudzej kultúry) v jazykovo zmiešanej skupine, v akej výučba predmetu *Základy interkultúrnej komunikácie* prebieha. Prínosný pre študentov je aj viacjazyčný terminologický slovník dopĺňujúci teoretickú časť, ako aj zoznam odporúčanej literatúry k jednotlivým témam, ktorý pomáha študentom zorientovať sa v danej problematike.

Učebnica je napísaná dôsledne, problematiku interkultúrnej komunikácie vysvetľuje veľmi zrozumiteľnou formou, výklad je dynamický, jasný a logický. Sme presvedčení, že vďaka vysokým odborným kvalitám bude publikácia I. Slivkovej prínosom nielen pre študentov pri ich prvom stretnutí s teóriou a praxou interkultúrnej komunikácie, ale aj pre širšiu odbornú verejnosť.

Jana Belánová  
Prešovská univerzita v Prešove  
e-mail: janabel2801@gmail.com

„CZYTAJ, ŚMIEJ SIĘ I UCZ!”  
E-BOOK A TRADYCJE POLSKIE  
W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

*Polish Easy Books – Read, Laugh and Learn!* – seria e-czytanek do nauki języka polskiego jako obcego: *Mowa weselna po polsku, czyli Roberto się żeni*; *Wesele po polsku (i jak je przeżyć)*; *Boże Narodzenie po polsku (i jak je przeżyć)*, Polword Press, Londyn.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2017.65.10-7>

„[...] Roberto skończył przygotowania, zrobił sam całą Wigilię, poszło mu bardzo sprawnie, bo w kuchni czuje się jak ryba w wodzie. Ugotował barszcz (uszka kupił w sklepie), pokroił makaron na łazanki, zrobił kutię, a nawet kupił karpia. Ania pojechała po rodziców, ale samolot był spóźniony i spędziła na lotnisku prawie cały dzień.

Wszystko już jest gotowe: choinka ubrana, stół nakryty, sianko pod obrusem, opłatki czekają, jeden dodatkowy talerz na stole, prezenty pod choinką, gra muzyka – najpiękniejsze polskie kolędy... wszystko niby jest, jednak coś jest nie tak...

Słychać dzwonek, wchodzą goście: rodzice Roberto i Ani – przyjechali dopiero teraz, a Wigilię już trzeba zacząć. Roberto właśnie zobaczył pierwszą gwiazdkę ...

Wszyscy szybko przebierają się w eleganckie, świąteczne ubrania i siadają do stołu. Nagle z łazienki dochodzi przerażony krzyk! To mama Roberto...

– Karp! W waszej wannie pływa żywy karp!

Roberto już wie, co jest nie tak... Zapomniał o głównym daniu wigilijnym... Ania otwiera szeroko oczy – Kupiłeś żywego karpia?

– Tak – odpowiada skruszony Roberto – chciałem przygotować idealne święta...”

**skreśla** – *he crosses out*

**pobrali się** – *they got married*

**pół roku temu** – *half a year ago*

**doświadczony** – *experienced*

**chętnie** – *gladly*

**być (z czymś) za pan brat** – *to be familiar, to know (sth) very well*

**poszło mu** – *he did (very well)*

**czuć się jak ryba w wodzie** – *to feel at home*

**pokroił** – *he chopped*

**stół nakryty** – *table is laid*

**sianko** – *hay*

**opłatki** – *wafers*

**przebierają się w** – *they change into*

**przerażony krzyk** – *terrified scream*

**zapomniał** – *he forgot*

**skruszony** – *repentant*

Roberto, młody włoski projektant mieszkający w Londynie, to jeden z bohaterów nowej serii czytanek językowych, wydanych w formie e-booków, pod hasłem: **Polish Easy Books – Read, Laugh and Learn!** (Czytaj, Śmieję się i Ucz!). Seria ta, na którą składają się, jak do tej pory, trzy e-booki, czyli elektroniczne czytanki językowe (zwane w dalszej części e-czytankami), jest nową propozycją na rynku materiałów wspomagających uczenie się języka polskiego jako obcego (jpjo). Tematem wszystkich e-czytanek są tradycje polskie pokazane oczyma obcokrajowców uczących się naszego języka. Celem natomiast jest zaznajomienie uczących się języka polskiego z kulturą polską w przyjazny i łatwy sposób.

Zanim jednak przyjrzymy się bliżej Polish Easy Books, należy powiedzieć parę słów na temat genezy ich powstania. Otóż e-czytanki powstały z doświadczenia i pasji lektorów jpjo szkoły językowej Polword w Londynie. Szkoła Polword jest najstarszą, powstałą w 2000r., szkołą jpjo w Londynie. W ciągu lat swego istnienia pomogła przybliżyć język polski i kulturę polską kilku tysiącom studentów. Choć w swej nazwie szkoła nie wprowadza rozgraniczenia na naukę języka i kultury, to traktuje je jako jedność, gdyż są one nierozłącznie ze sobą związane – studenci poznają kulturę przez język i język przez kulturę z nieustającym zapalem. Sami studenci Polwordu tworzą niezwykle tygiel kulturowy, spotyka się tam praktycznie cały świat z dominującą, z oczywistych przyczyn, kulturą anglosaską. Duże zróżnicowanie kulturowe ma jednak pewne wspólne elementy, a są nimi motywy studentów do podejmowania nauki języka. Istniejący od początku istnienia szkoły monitoring takowych motywów pokazuje spójną i niezmienną się konstrukcję, tworzącą swego rodzaju naturalną piramidę. Jej podstawę, a więc największą grupę, tworzą osoby pragnące nauczyć się języka dla partnera o polskiej narodowości. Osoby te mają bardzo silną motywację, wydaje się, wprost proporcjonalną, do stopnia zaawansowania ich związku. Polski potrzebny im głównie, w czasie wyjazdów do Polski, do rozmowy z rodzicami swoich partnerów. Starsze pokolenie w Polsce wciąż słabo włada językiem

mieszkańców Albionu, więc studenci wychodzą naprzeciw temu problemowi i ucząc się języka, okazują najpiękniej szacunek tak swoim bliskimi, jak i ich rodzinom w Polsce. W przypadku trwałego już związku, zwłaszcza posiadania dzieci, wyraźnie widoczna jest chęć brania czynnego udziału w wychowaniu ich w dwujęzyczności lub przynajmniej biernego rozumienia konwersacji prowadzonych w języku polskim w domu.

Druga, mniejsza, choć wciąż pokaźna, grupa składa się z osób polskiego pochodzenia. Są to głównie dzieci lub wnuki emigrantów wojennych z lat 40. ubiegłego stulecia. Studenci ci są silnie zmotywowani, język polski jest dla nich bardzo osobistą sprawą i podchodzą do nauki języka w bardzo emocjonalny sposób. U tych studentów można zauważyć największe zróżnicowanie stopnia zaawansowania językowego. Zwykle pamiętają oni język ze swojego dzieciństwa i próbują się nim posługiwać z różnym skutkiem. Mają zwykle jakąś, choć bardzo zróżnicowaną, bazę językową, pamiętają wiele słów, choć ich słownictwo charakteryzuje się mnogością zdrobnień i słów należących do dziecięcego leksykonu. Często używają swoistych, bardziej zaawansowanych językowo konstrukcji gramatycznych, których zasad jednak nie rozumieją i nie są w stanie ich przetransponować i użyć w innych, nowych wyrażeniach. Nie mają najczęściej żadnej usystematyzowanej wiedzy na temat języka. Stopień zaawansowania językowego zależy również zwykle od tego, który z rodziców był Polakiem i jeśli to była matka, z reguły można zaobserwować wyższe kompetencje językowe. Często studenci wyrażają żal, że rodzic/rodzice nie nauczyli ich języka polskiego i teraz, już jako dorośli, muszą podejmować trud nauki języka od podstaw. W wielu wypadkach powodem podjęcia nauki języka jest fakt śmierci rodzica lub dziadka. Duże znaczenie miał również fakt wejścia Polski do Unii Europejskiej, kiedy to okazało się, że studenci mają jakąś bliższą lub dalszą rodzinę w Polsce, bez trudu mogą podróżować i nawiązywać z nią kontakty. Czasami pojawiał się również problem odkrywania własnej tożsamości i studenci odczuli potrzebę poszukiwania swoich korzeni.

Kolejną, mniejszą, choć dość dynamicznie się powiększającą, grupą są osoby uczące się języka w celach, nazwijmy to, profesjonalnych. To biznesmeni często podróżujący do Polski, osoby wysyłane przez angielskie firmy zakładające w Polsce swoje filie, dyplomaci i wojskowi delegowani na placówki w Polsce, przedstawiciele biznesowi bądź też „zwykli” ludzie, którzy pracują z Polakami lub zatrudniają Polaków w swoich firmach. Osoby te mają zwykle dość wyraźnie sprecyzowane wymagania i specyficzne potrzeby.

Szczyt piramidy formuje grupa „entuzjastów językowych”, w większości niemających żadnych osobistych związków z naszym krajem. Są to głównie osoby lubiące uczyć się języków obcych i z jakichś przyczyn wybierające język polski jako swoje kolejne wyzwanie. Czasami z jakichś względów znaleźli się w Polsce, zakochali się w niej i pragną poznać jej język i kulturę.

Studenci Polword to prawie bez wyjątku ludzie dorośli<sup>1</sup> między 18 a 70 rokiem życia. Najlicniejszą grupę stanowią ludzie młodzi, w wieku 25-35 lat. Są to osoby pracujące, na

<sup>1</sup> Polword prowadzi również kursy indywidualne dla dzieci oraz kursy przygotowujące młodzież do angielskich egzaminów maturalnych z języka polskiego (jako obcego) zwanych GCSE oraz GCE

naukę poświęcające jeden wieczór w tygodniu. Ten tryb nauki jest najbardziej popularny wśród studentów, dlatego przeważająca liczba kursów to kursy półtoragodzinne, trwające szesnaście (kursy początkujące) lub dwanaście (poziomy wyższe) tygodni. Po skończeniu kursu studenci mają możliwość kontynuacji swojej edukacji językowej na poziomie wyższym. Wszystkim studentom zależy na jak najbardziej efektywnej nauce języka, przychodzą do szkoły po to, ażeby się go nauczyć, nie uczyć, co od zawsze wymagało od szkoły podejmowania rozmaitych prób mających na celu ułatwienie i wspomaganie efektywnego procesu uczenia się. Ostatnią taką próbą jest podręcznik, tworzony przez lektorów Polwordu, do nauki jpjo dla osób początkujących, pod roboczym wciąż tytułem „Kocham Polskę”. Jest to próba wypełnienia luki w ofercie podręczników dla osób uczących się języka poza Polską. Dotychczas używane podręczniki niestety nie spełniają wymagań i oczekiwań studentów. Nowy podręcznik wyjdzie prawdopodobnie pod koniec 2018 lub na początku 2019 r. Jest on silnie osadzony na realnych potrzebach językowych i kulturowych studentów. Wspomnienie o nim w tym miejscu jest o tyle ważne, iż z faktu powstania podręcznika wyniknął pomysł rozszerzenia doświadczeń językowych studentów o program czytania ekstensywnego<sup>2</sup>, wzbogacającego doświadczenie językowe studentów, ich słownictwo i znajomość struktur gramatycznych.

Truizmem jest stwierdzenie, że czytanie wydaje się naturalną potrzebą człowieka. Każdy ma swoją ulubioną, chętnie zgłębianą dziedzinę, tematykę, czy przedmiot. Niezależnie od tego, czy jest to powieść historyczna, biografia, magazyn sportowy, komiks czy ulubiona rubryka w gazecie codziennej, ważne jest, że kontakt z danym tekstem sprawia nam **przyjemność**. Właśnie tę radość z czytania autorki serii e-czytanek „Polish Easy Books – Czytaj, śmieję się i ucz!” postanowiły wykorzystać. E-czytanki są niczym innym, jak elektroniczną wersją popularnych czytanek językowych o zróżnicowanym poziomie trudności (*graded readers*).

Czytanki językowe wspomagające naukę języka rodzimego lub obcego są szeroko rozpowszechnionym zjawiskiem, zwłaszcza jeśli chodzi o naukę języka angielskiego. Są to krótkie, beletrystyczne lub z dziedziny literatury faktu, książeczki zawierające od 100 do kilku tysięcy słów. Czytanki językowe zwykle podzielone są na poszczególne poziomy według stopnia trudności tekstu<sup>3</sup>, tzn. z dostosowanymi do danego poziomu strukturami gramatycznymi i słownictwem. Wśród czytanek językowych dla osób początkujących przeważają specjalnie w tym celu pisane utwory, dla wyższych zaś poziomów są tworzone są również czytanki przystosowujące istniejące utwory literackie, głównie metodą

---

(popularnie A-Level).

<sup>2</sup> O zaletach czytania w języku obcym więcej w: S. KRASHEN, *Free Voluntary reading: New Research, Applications, and Controversies*, 2004, <http://www.sdkrashen.com/content/articles/singapore.pdf> (dostęp: 01.11. 2017) oraz H. NASSAJU, *The role and importance of lower level processes in second language reading*, „Language Teaching”, 47(2014), nr 1, s. 1-37, online: <https://www.cambridge.org/core/terms>, <http://dx.doi.org/10.1017/S0261444813000396> (dostęp: 01.11. 2017).

<sup>3</sup> D. R. HILL, *Grated Readers*, „ELT Journal”, 55 (2001), 3, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.473.2573&rep=rep1&type=pdf>, dostęp 2017.01.11

uproszczeń (simplifikacji wewnątrztekstowych) lub adaptacji<sup>4</sup>. W Wielkiej Brytanii jednym z najstarszych przykładów czytanek językowych jest uproszczona wersja *Robinsona Crusoe* z 1926 r.

Potrzeba klasyfikacji i stopniowania trudności tekstu w czytankach została zauważona pod koniec lat sześćdziesiątych<sup>5</sup>, a wraz z nią rozgorzały gorące dyskusje teoretyków próbujących zdefiniować i doprecyzować znaczenie dwóch odmiennych rodzajów czytania: intensywnego oraz ekstensywnego<sup>6</sup>. Dzisiaj, w szerokim rozumieniu tego terminu, czytanie intensywne dotyczy czytania dokładnego i „głębokiego”, podczas gdy w czytaniu ekstensywnym chodzi raczej o szeroki zakres i rozpiętość – obszerność. Innymi słowy, można mówić o czytaniu dla dokładności i czytaniu dla płynności. Czytanie intensywne wykorzystuje się głównie podczas zajęć z języka obcego w celu dokładnego poznania znaczenia nowych słów, zrozumienia struktur gramatycznych czy dla ulepszenia procesów translatorskich. Czytanie ekstensywne, które nas tutaj głównie interesuje, wykorzystywane jest w celu przyspieszenia tempa czytania i polepszenia jego płynności. To czytanie globalne, ukierunkowane na ogólne zrozumienie sensu całości. Przede wszystkim jednak jest to czytanie dla przyjemności. Czytając dużo i różnego rodzaju materiały, uczący się poznaje słowa w kontekście, widzi naturalny ciąg mowy, rozbudowuje i utrwalą swój zasób słownictwa, przyzwyczajają się do struktur gramatycznych i leksykalnych, polepsza również swoją ortografię. Na wyższych poziomach kompetencji językowych ma okazję poznać język literacki i jego odmienne style, zaobserwować niuanse językowe w naturalnym kontekście, mieć ułatwiony dostęp, lub w ogóle dostęp, do zasobów literatury danego języka, do nieprzetłumaczonych, a jakże cennych utworów, do poznawania kultury kraju z całym jej bogactwem.

O wadze czytania ekstensywnego mówił już w 1984 r. Julian Bamford<sup>7</sup>, podkreślając przydatność klasyfikacji książek do czytania w języku obcym. Opisywał czytanie ekstensywne jako „czytanie dużych ilości materiału dla przyjemności i zdobycia informacji, zupełnie tak, jak to robi czytelnik w swoim rodzimym języku”. Czytanie takie jest nie-

<sup>4</sup> Więcej na temat sposobu tworzenia czytanek językowych w: A. SERETNY, *Czytanie ekstensywne – Tekst w perspektywie glottodydaktycznej*, „Postscriptum Polonistyczne” 1 (2014), nr 13, [http://www.postscriptum.us.edu.pl/pdf/ps2014\\_1\\_1.pdf](http://www.postscriptum.us.edu.pl/pdf/ps2014_1_1.pdf) (dostęp: 01.11.2017).

<sup>5</sup> Historię dyskusji na temat znaczenia czytania w języku obcym można prześledzić w: E. WILLIAMS, C. MORAN, *Reading in a foreign language at intermediate and advanced levels with particular reference to English*, „Language Teaching” 22 (1989), issue 4, s. 217-228, online: <https://www.cambridge.org/> (dostęp: 01.11.2017).

<sup>6</sup> Szerzej na ten temat w: C. J. BRUMFIT, *The Teaching of Advanced Reading Skills in Foreign Languages, with Particular References to English as a Foreign Language*, „Language Teaching” 10 (1977), issue 2, <https://libsta28.lib.cam.ac.uk:2062/core/services/aop-cambridge-core/content/view/8256E824C79CBCDD4735D91D03E57056/S0261444800003311a.pdf/div-class-title-the-teaching-of-advanced-reading-skills-in-foreign-languages-with-particular-references-to-english-as-a-foreign-language-div.pdf> (dostęp 01.11.2017).

<sup>7</sup> J. BAMFORD, *Extensive Reading by Means of Graded Readers*, „Reading in a Foreign Language”, 2 (1984), No. 2, s. 218-260, <http://nflrc.hawaii.edu/rfl/PastIssues/rfl22bamford.pdf> (dostęp 01.11.2017).

zmiernie użyteczne do nauki słownictwa i struktur w naturalnym kontekście, do szybkiego przeglądania (skanowania) tekstu, odgadywania nieznanymi słów, czy w końcu przygotowania studentów do czytania i rozumienia wszelkiego rodzaju tekstów w języku docelowym. W niemal dwadzieścia lat później ogłosił<sup>8</sup> dziesięć fundamentalnych zasad nauczania czytania ekstensywnego<sup>9</sup>. Aby czytanie ekstensywne spełniło swoje zadanie, muszą zostać spełnione podstawowe kryteria: materiał musi być przede wszystkim łatwy, odbiorcy muszą mieć dostęp do szerokiej, zróżnicowanej tematycznie oferty i sami mogą z niej wybierać. Muszą czytać jak najwięcej, a cel czytania wiąże się zwykle z przyjemnością, uzyskiwaniem informacji lub ogólnym zrozumieniem i jest nagrodą samą w sobie. Tempo czytania jest raczej szybsze niż wolniejsze i powinno przybrać formę cichego i indywidualnego czytania. Dwa ostatnie punkty dotyczą roli nauczyciela w procesie czytania: powinien pełnić funkcję tak przewodnika i doradcy w wyborze lektur, jak i idealnego modelu czytelnika. Zgodnie ze znaną zasadą Nutalla „reading is caught, not taught” nauczyciel powinien dawać przykład i sam pokazywać siebie jako czytelnika. Wszystkie te zasady kreują modelowy obraz nauczania czytania w języku obcym. Znaczenie i potrzeba wprowadzania czytania ekstensywnego do procesu nauczania języka obcego są coraz wyraźniej zauważane w glottodydaktyce światowej. Jako przykład można tu podać Fundację Czytania Ekstensywnego (Extensive Reading Foundation<sup>10</sup>), organizującą regularnie światowe kongresy oraz fundującą nagrody dla najlepszych materiałów do czytania o stopniowanej trudności. Ta inicjatywa wpisuje się w nurt projektów dotyczących promowania czytania ekstensywnego w Wielkiej Brytanii – EPER (Edinburgh Project in Extensive Reading; Hill 1997, 2001, 2008) oraz do badań dotyczących czytania w języku obcym<sup>11</sup> (Reading in a Foreign Language<sup>12</sup>). Inicjatywy te dotyczą niestety języka angielskiego jako obcego, ale można mieć nadzieję, że i w nauczaniu języka polskiego jako obcego czytanie ekstensywne, wciąż trochę niedocenione, zostanie wkrótce spopularyzowane.

Wracając do głównego tematu, należy powiedzieć, że właśnie idea integracji czytania ekstensywnego z podręcznikiem „Kocham Polskę” przyświecała autorkom Polish Easy Books, polskich e-czytanek – materiałów do czytania o zróżnicowanym poziomie trudności. W założeniu było to stworzenie cyklu łatwych i dowcipnych, sprawiających przy-

<sup>8</sup> Zarzewiem do ogłoszenia tych zasad był artykuł Raya Williamsa z 1986 r. ogłaszający 10 fundamentalnych zasad nauczania czytania w języku obcym.

<sup>9</sup> R. DAY, J.R. BAMFORD, *Top Ten Principles for Teaching Extensive Reading*, „Reading in a Foreign Language” 14 (2002), No. 2, <http://nflrc.hawaii.edu/rfl/October2002/day/day.html> (dostęp: 01.11. 2017).

<sup>10</sup> Fundacja założona w 2004 r. przez dr. Richarda R. Daya oraz Juliana Bamforda, za: [www.erfoundation.org/wordpress/](http://www.erfoundation.org/wordpress/) (dostęp: 01.11. 2017).

<sup>11</sup> Więcej na ten temat w: J. MACALISTER, *Teaching Reading: Research into Practice*, „Language Teaching”, 47 (2014), issue 3, s. 387-397, <https://www.cambridge.org/core/journals/language-teaching/article/teaching-reading-research-into-practice/DFD7FEA572AE6F5F28BE798A5AAF3143> (dostęp: 01.11. 2017).

<sup>12</sup> [www.nflrc.hawaii.edu/rfl/](http://www.nflrc.hawaii.edu/rfl/) (dostęp: 01.17. 2017).

jemność, a równocześnie przynoszących korzyści czytanek językowych, które dodatkowo przybliżałyby czytającym meandry polskiej kultury. Wychodząc od zasady, że pozytywne bodźce emocjonalne wyraźnie wspomagają zapamiętywanie przyswajanych treści, jednym z najważniejszych założeń było to, aby czytanki były łatwe, interesujące i śmieszne. Łatwość nie wyklucza zaangażowania czytającego, a pozwala mu w pełni zrozumieć czytany tekst, dając mu zadowolenie oraz zachęcając tym samym do sięgnięcia po kolejną czytankę. Forma e-booka zaś, jako środka przekazu, wydała się naturalnym wyborem z dwóch dosyć prostych powodów. Pierwszym jest ogromna popularność czytników elektronicznych w Wielkiej Brytanii oraz rozpowszechnienie Internetu, który zdaje się być już niezbędnym elementem życia. Czytniki elektroniczne, choć nie wyparły tradycyjnych książek, czego się jeszcze nie tak dawno obawiano, są równie jak one popularne i często używane. Łatwo zauważalny jest również szybki wzrost popularności różnorodnych aplikacji do nauki języków obcych. Nowoczesna technologia zaczyna poważnie interesować się glottodydaktyką. Drugim, nie mniej ważnym powodem była możliwość natychmiastowej publikacji stworzonego materiału, co dawało szansę na szybką reakcję na potrzeby odbiorców.

E-booki wydawane na Kindle'a, jeden z najbardziej popularnych czytników elektronicznych, są niezmiernie łatwe w obsłudze i mają sporo atutów. Największym jest prosta obsługa. Na czytniku udostępniona jest opcja połączenia e-booka ze słownikiem lub tłumaczem – każde dotknięte słowo może zostać natychmiast przetłumaczone na wybrany język. Możliwe jest tworzenie fiszek językowych, co jest niezmiernie przydatne dla uczących się języka, można również podkreślać dowolne wyrażenia i składować je w „skrzynce” swojego własnego leksykonu, do którego w każdej chwili można wrócić i przejrzeć jego zasoby jeszcze raz. Nie trzeba nawet wspominać o możliwościach zasobowych takich czytników – kilkaset książek mieszczących się w małej torebce to wielce nęcąca perspektywa dla lubiących czytać.

Do tego momentu<sup>13</sup> autorki opracowały trzy e-czytanki językowe dla poziomów A1, A2 oraz B1/B2: *Mowa weselna po polsku, czyli Roberto się żeni*, *Wesele po polsku (i jak je przeżyć)* oraz *Boże Narodzenie po polsku (i jak je przeżyć)*. Wybór tematu nie był przypadkowy – największa grupa studentów Polwordu, a prawdopodobnie także innych szkół językowych poza Polską, to osoby będące w związkach z Polakami/Polkami. Temat wesela i mowy weselnej (lub raczej jej braku w tradycji polskiej) stały się zatem naturalnym wyborem dla tematu pierwszych dwóch e-czytanek. Zostały one przygotowane na poziomie A1 i A2. Są to oryginalne, specjalnie stworzone krótkie historie (300 i 400 słów) wykorzystujące bohaterów wspomnianego wyżej podręcznika i opisujące główne zwyczaje i przebieg tradycyjnego polskiego ślubu i wesela. Motyw ten będzie kontynuowany w kolejnych czytankach o wyższych poziomach trudności, w czytankach będących uproszczeniem lub/i adaptacją znanych utworów literackich lub ich fragmentów, jak np. *Wesela S. Wyspiańskiego*, *wesela z Chłopów W.S. Reymonta* lub *Wesela w Atomicach*

<sup>13</sup> Tekst pisany w styczniu 2017 r.

S. Mrożka. Pozwoli to na stopniowe wprowadzanie obcojęzycznego czytelnika w krąg literatury polskiej i zachęcanie go po sięgnięciu do całych, oryginalnych utworów.

Motywy przewodnim trzeciej e-czytanki jest Boże Narodzenie – temat sztandarowy każdego podręcznika do nauki jppo i, choć może już wydawać się wręcz nużący, niemożliwe jest pominięcie. Autorki podjęły próbę przybliżenia jednej z najbardziej znanych tradycji w lekki i przyjazny sposób. E-czytanka o objętości 800 słów została skonstruowana na poziomie B1/B2, nieco wyższym od poprzednich, chociaż należy tu zauważyć, że temat poprzedni był kontynuowany w dwóch czytankach, które dopiero połączone wyczerpywały (w pewnym stopniu oczywiście) zagadnienie. Taka konstrukcja pozwala na możliwość zabawy ze słowem bardziej zaawansowanym studentom. Tak jak w przypadku motywu wesela także Boże Narodzenie będzie miało ciąg dalszy w przyszłości w formie czytanek o wyższych (oraz niższych) poziomach, wykorzystując najpiękniejsze utwory literatury polskiej i obcej. Docelowo pomyślane jest utworzenie różnych cykli tematycznych o zróżnicowanych poziomach trudności.

Czytanki o niskim poziomie trudności mają za zadanie przyzwyczajenie czytelnika do czytania i sięgania po następne, trudniejsze i ambitniejsze materiały. Mają one dać przede wszystkim zadowolenie z faktu zrozumienia treści oraz zachęcać do dalszych prób. Dlatego też bohaterowie e-czytanek, a równocześnie podręcznika są poniekąd zwierciadłem studentów Polword i powodów, dla których uczą się oni języka polskiego. Równocześnie prezentują pewne zestereotypizowane cechy narodowe, pozwalając na pewne utożsamienie się z nimi czytających. Taka stereotypizacja, słusznie czy nie, wciąż jest silnie zakorzeniona w naszym oglądzie świata i celowo wykorzystana w czytankach. Bohaterowie podręcznika, a tym samym e-czytanek, to sześć osób w wieku od osiemnastu do sześćdziesięciu lat, wygrywających konkurs wiedzy o Polsce „Kocham Polskę”. W nagrodę jadą do Polski na dwa tygodnie, aby zwiedzać najpiękniejsze zakątki naszego kraju. W skład grupy wchodzi włoski projektant Roberto, świeżo zaręczony z modelką Anną (oczywiście Polką), który jest on nadzwyczaj rozrzucony, lecz niezmiernie przyjacielski i czarujący. Jest rozmarzona Zosia, Angielka, malarka artystka, polskiego pochodzenia, jest stąpający twardo po ziemi lekarz Daniel, również Anglik, trochę flegmatyczny i bardzo sympatyczny, który ma żonę Polkę. Jest Niemka, Greta, bizneswomen, często odwiedzająca Polskę w interesach, bardzo skrupulatna i dokładna. Jest też Adam, z francuskiej części Kanady, poliglota, uwielbiający uczyć się języków i zachwycony Polską. Szósta osoba, „niespodzianka” (Chinka o imieniu Mulan), pojawia się dużo później, wnosząc kolejną perspektywę schematycznego (co nie znaczy złego, a jedynie pomocnego w uchwyceniu i przekazaniu pewnych treści) widzenia świata. Każdy z bohaterów ma swoją wyraźną osobowość. Stereotypizacja postaci nie jest zbyt nachalna, pozwala jednak na wyraźniejsze pokazanie bohaterów, „podkolorowanie” ich i uatrakcyjnienie przez to przekazywanych treści. Jest to pomocne z różnych względów, służy chociażby do bardziej wyrazistego wprowadzenia danego tematu lub stylu języka i sposobu mówienia. Zderzenie odmiennych kultur stwarza wiele zabawnych i pouczających sytuacji. W podręczniku, tak jak i w e-czy-



tankach ważny jest uśmiech. Ma on zachęcać studenta do wysiłku i umilać trudniejsze momenty, tu zwłaszcza gramatykę, postrzegane jako przeszkody. Dlatego dosyć często, zwłaszcza w e-czytankach, wykorzystywany jest nieoczekiwany zwrot akcji. Coś, do daje powód, żeby się zaśmiać i sprawdzić, czy w następnej e-czytance też jest coś śmiesznego i niezwykłego – swoisty językowy „kuszaczek”, który wciąż kusi i wabi czytającego.

Seria e-czytanek, podobnie jak podręcznik, ma konstrukcję spiralną. Zaczyna się od prostej historii roztargnionego Roberto, który właśnie żeni się z Anią. Jest bardzo zestresowany i wciąż o czymś zapomina, np. myli dzień ślubu, pisze niepotrzebną mowę weselną lub prawie gubi listę tradycji weselnych, które skrupulatna Ania włączyła do ich najważniejszego dnia życia. Czy Roberto przetrwa w polskiej rzeczywistości...? W trzeciej e-czytance przy Roberto pojawia się Daniel, który korzystając ze swoich doświadczeń, pomaga przyjacielowi przygotować polską Wigilię, ale czy skutecznie...

Objętość tekstu e-czytanek zwiększa się wraz z wysokością poziomu – 300, 400, 800 słów. Wszystkie e-czytanki mają podobną konstrukcję. Tekst właściwy jest tylko częścią, choć najważniejszą, e-czytanki. Tuż za tekstem znajduje się szeroko rozumiana część kulturowa. W niemal wszystkich częściach znajduje się tzw. „Toolbox” (dokładne tłumaczenie to: przyborek, skrzynka na narzędzia), tu po polsku zwany „Niezbędnikiem” (np. „Niezbędnik Weselny”), zbierający głównie słownictwo dotyczące danego tematu czy tradycji. Niezbędnik zawiera również słowa dodatkowe, nieużyte w czytance, jak również dodatkowe elementy, np. „Niezbędnik Weselny” mieści piosenkę „Sto lat” z nawiązaniem i wyjaśnieniem zawołania „Gorzko, gorzko...”.

Po „Niezbędniku” czas na „**Cultura Stop**”, czyli „**Przystanek Kultura**”, gdzie tradycje będące głównym tematem czytanki zostają dokładnie wyjaśnione. Na przykład w czytance o tradycjach weselnych opisane i objaśnione są krok po kroku przebieg tradycyjnego polskiego wesela, a w trzeciej, o Bożym Narodzeniu, wszystkie główne elementy Wigilii i zwyczaje z nią związane. Ta część *Easy Polish Books*, jak również następne są napisane w języku angielskim, gdyż mają na celu jedynie zaznajomienie czytelnika z elementami kultury polskiej bez obciążania go niepotrzebnym trudem tłumaczenia zawiłego i zbyt trudnego nieraz tekstu.

Bezpośrednio po tej części następuje „**Watch Out!**”, czyli nasz polski „**Auć!**”. Tam można znaleźć przykłady pułapek językowych lub kulturowych *faux pas* najczęściej popełnianych przez obcokrajowców.

W następnej części, w zależności od tematu, można znaleźć idiomy występujące w e-czytance, wraz z tłumaczeniem, wybór przesądów związanych z daną tradycją czy propozycje najpiękniejszych miejsc do zawarcia małżeństwa (z możliwością dodania do listy przez czytelnika swojego miejsca), quiz bożonarodzeniowy, przepis na znane i popularne ciasto czy wybór najciekawszych, zdaniem autorek, filmów dotyczących danej tradycji.

Dopiero w następnej części pojawiają się **ćwiczenia** sprawdzające zrozumienie tekstu i znajomość gramatyki. Typowe czytanki językowe zawierają niewiele, jeśli w ogóle,

ćwiczeń i pytań sprawdzających – opinie na temat ich umieszczania czy też unikania są wyraźnie podzielone. Autorki *Easy Polish Books* zdecydowały się na umieszczenie działu ćwiczeń w materiałach, biorąc pod uwagę fakt niewielkiej liczby propozycji czytelniczych dla uczących się języka polskiego jako obcego. W e-czytankach można więc znaleźć szeroki wybór ćwiczeń dostosowanych stopniem trudności do poziomu odbiorcy. Jest to zabieg metodyczny, mający na celu zaktywizowanie czytelnika oraz sprawdzenie poziomu zrozumienia przezeń tekstu, znajomości struktur gramatycznych i zasobu leksykalnego. Ułatwieniem są natomiast odpowiedzi znajdujące się bezpośrednio po każdym kolejnym ćwiczeniu. Ma to zapobiec zmęczeniu, zniechęceniu czy nawet frustracji czytelnika, gdyż ćwiczenia nie są celem, a jedynie „wartością naddaną”. Nie są one w żadnym wypadku obowiązkowe i czytelnik może je po prostu pominąć. Nie oznacza to jednak, że nie są ważne. Odbiorca jest zachęcany do wzięcia udziału w zabawie językowej, do sprawdzenia siebie. Ćwiczenia są zróżnicowane, w tym dana jest czytelnikom możliwość interaktywnego włączenia się w tworzenie treści poprzez przedstawianie swoich propozycji (zachęca się czytelników do wysuwania swoich propozycji w np. rankingu najpiękniejszych i najbardziej romantycznych miejsc w Polsce do zawarcia związku małżeńskiego). Czytelnicy mogą kontaktować się z autorkami poprzez Facebooka, a ich propozycje mogą być włączone do kolejnej edycji e-czytanki językowej. Sprzyja temu możliwość szybkiej i łatwej aktualizacji treści na Kindle’u.

Na końcu znajduje się **słownik** wszystkich wyrazów występujących w tekście z tłumaczeniem i dokładnym opisem ich formy gramatycznej. Poszczególne części mowy są oznaczone odmiennymi kolorami, do każdego rzeczownika podana jest jego podstawowa forma w mianowniku oraz opis (przypadek, liczba, rodzaj), a w wypadku czasownika podany zostaje bezokolicznik, a opis obejmuje osobę, liczbę, rodzaj, czas.

Dla ułatwienia zrozumienia tekstu między paragrafami znajdują się tabelki z mini-słownikiem, tłumaczącym najtrudniejsze słowa lub wyrażenia. Dla mniej zaawansowanych czytelników w pierwszej e-czytance udostępniona jest dodatkowo funkcja interaktywnych przypisów, odsyłających do tłumaczenia danego słowa. Ta funkcja nie jest dostępna na wyższych poziomach<sup>14</sup>.

Aby rozszerzyć krąg odbiorców, planowane są w najbliższym czasie wersje papierowe e-czytanek, jak również połączenie tekstu z możliwością jego słuchania. Nie będzie to typowy audio-book, lecz wersja audiotekstu udostępniona na platformie youtube.com. Jest to również ważny element nauczania zintegrowanego w Polword, dodat-

<sup>14</sup> Przykładowy fragment tekstu z przypisami w Kindle’u, w którym naciśnięte numery otwierają tłumaczenie odpowiedniego słowa:

Roberto otwiera oczy[2] . Jest cicho[3], słońce świeci[4], za oknem[5] śpiewają ptaki[6], ale[7] coś jest nie tak[8]....

Patrzy na zegarek[9], jest wcześniej[10], dziesiąta rano[11], sobota[12], weekend. Ale coś jest nie tak... Boli go głowa[13], chce pić[14]... Dlaczego?[15] Roberto myśli[16], myśli i... nagle[17] wie[18].... Tak, ślub[19]! Dzisiaj[20] się żeni!

– Tylko[21] bez paniki[22]... Bez paniki... – mówi głośno[23].

kowe bodźce słuchowe niezmiernie wspomagają i przyspieszają proces zrozumienia tekstu i identyfikacji wersji zapisanej z brzmieniem. Nawet jeśli czytający (i słuchający) nie rozumie wszystkiego, to jego „ucho”, czyli zdolność rozumienia ze słuchu, bardzo szybko polepsza się. Słuchanie tekstu czytanego przez rodzimego użytkownika języka pomaga również odbiorcy przyzwyczać się do naturalnego tempa i rytmu mowy.

Podkreślając rolę czytania ekstensywnego w procesie uczenia się języka, należy zauważyć, że e-czytanki *Polish Easy Books* są, w zamierzeniu Auterek, nie tylko pomocą naukową do nauki płynnego mówienia, gramatyki i słownictwa, ale również swoistą „soczewką kulturową: skupiającą światło na danym aspekcie kultury polskiej, uwypuklającą go i pokazująca jego piękno i wartość. I właśnie taki odbiór stworzonych przez siebie materiałów Autorki *Polish Easy Books* mają nadzieję osiągnąć.

*Edyta Nowosielska*  
*Uniwersytet Cambridge*  
*Polski Uniwersytet Na Obczyźnie (PUNO), Londyn*  
*e-mail: edyta@polword.co.uk*